



Jesteśmy świadkami tego, jak życie nieustannie przyspiesza. Raz rozpędzonej maszyny postępu nikt już nie ma odwagi zatrzymać... Człowiek porusza się w tempie, które niebezpiecznie wzrasta. Jego serce bije rytmem przyspieszonej codzienności, starając nadążyć za tym, co jest dla niego ważne.

Serce Jezusa również bije intensywnie. Żywo reaguje na wszystkie cienie i blaski ziemskiego bytowania, przyspiesza w obliczu zła i niegodziwości, boleśnie się wzmacnia w godzinie zdrady i opuszczenia przez najbliższych, a zarazem radośnie się unosi w chwili miłującego spotkania. Jest cierpliwe jak serce matki, która wpatruje się w swoje dziecko, pełne łaskowości i nieskończonych darów. † To Serce nie zazdrości, lecz raduje się z najmniejszej iskierej dobra, rozbłyśnej w życiu człowieka. Nie szuka pokłasku ani pierwszych miejsc. Nigdy się nie pyszni. Nie szuka swego, wszystko oddając ukochanemu stworzeniu. Nie unosi się gniewem i nie pamięta złego, mimo że było wiele razy oszukiwane. Jego pieśnią jest prawda, a każda niesprawiedliwość zadaje mu ranę. To Serce wszystko znosi. Wszystko przetrzyma. Jest tak mocne, że nawet przekłute bije dalej, gdyż jak pisze św. Paweł, miłość nigdy nie ustaje (por. 1 Kor 13, 8).

ze bije z miłości do człowieka w niekończącym się refrenie: „To jest Ciało Moje za was wydane... To jest Krew moja za was wylana...” (por. 1 Kor 11, 23-26). Daje kolejną szansę, gdy tylko człowiek o nią poprosi. Jednak zawsze gotowe zaspokoić wszelkie ludzkie potrzeby domaga się ono konkretnej odpowiedzi. Uczy, że trzeba otworzyć własne serce na innych i zacząć dzielić się miłością. Wtedy uda się inaczej popatrzeć na otaczający świat, doświadczymy Bożego pokoju i chwili wytchnienia. Jarzmo stanie się lekkie, choć pozostanie jarzmem. Przebaczenie ułagodzi ból, choć rana nadal będzie dolegała. Zniknie wzgląd na osoby i podział na bogatych i biednych, ułomnych i pełnowartościowych... Tempo życia się spowolni. Codziennosc stopniowo stanie się głębsza, bardziej zorganizowana, uporządkowana. Doświadczymy dotyku Jezusa, który przemieni nasze serca.

Drodzy Czytelnicy!

Nadchodzi miesiąc poświęcony Sercu Chrystusowemu. Mamy szczególną okazję, by z

miłością i zaufaniem uciec się do Jezusa, który myśli o nas, wszystko wie i bezgranicznie kocha. Niech czerwcowe nabożeństwo ukaze godną postawę wobec Wszechmocnego i bliźniego. Zanurzajmy się w słowach Litanii do Najświętszego Serca Pana Jezusa, w 33 wezwaniach której została zawarta nieskończona dobroć Boża. Czerpmy jak najwięcej z tego Źródła miłosierdzia, by w wyniku stać się katalizatorami dobra i miłości dla innych.